

**PAWEŁ GOLDA**

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Językoznawstwa

pawel.golda@us.edu.pl

ORCID: 0000-0001-5505-7731

**JOANNA RYSZKA**

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Językoznawstwa / Università degli Studi di

Roma „La Sapienza”, Dipartimento di Studi Europei, Americani e Interculturali

joanna.ryszka@us.edu.pl

ORCID: 0000-0002-5142-3949

## **O Marcelim Tarnowskim – tłumaczu, redaktorze, księgarzu**

**On Marcelli Tarnowski – Translator, Editor, Bookseller**

### **Abstract**

The paper presents the biography of Marcelli Tarnowski (1899–1942), a Polish translator of 145 books, bookseller, editor, journalist, creator of the screenplay for the movie “Przybłęda”, and the author of an unfinished book about the Warsaw Ghetto. Tarnowski, who tragically died during World War II, was a member of the Bibliophiles’ Association in Łódź, the Polish Booksellers Association, and a co-founder of the Cooperative Booksellers Bank. The article provides an account of Tarnowski’s life and discusses his creative achievements, focusing on the numerous translations he wrote, including their reception and critique.

**Keywords:** Marcelli Tarnowski, Andrzej Magórski, translator, editor, biography, literary translation, translator studies

**Słowa kluczowe:** Marcelli Tarnowski, Andrzej Magórski, tłumacz, redaktor, biografia, przekład literacki, badania nad tłumaczami

## Wstęp

Badania nad sylwetkami tłumaczy, którzy w znaczący sposób przyczynili się do rozwoju literatury, prowadzone są już od wielu lat, często w oparciu o badania z zakresu translatoryki antropologicznej (zob. Chesterman 2009, Płużyczka 2021). Pojawiły się już prace poświęcone takim postaciom jak Zofia Chądzyńska (Gaszyńska-Magiera 2012), Wanda Kragen (Eberharter 2014), Wiktor hr. Baworski (Eberharter 2017), Bolesław Leśmian (Górski 2018) czy Irina Adelgejm (Krajewska 2022). Zainteresowanie autorami przekładów często wynika z tego, iż ich wkład w rozwój literatury długo był pomijany (Gaszyńska-Magiera 2012, Krajewska 2022). Niniejsza praca ma na celu przedstawienie życiorysu postaci wyjątkowej i zasłużonej dla polskiego przekładu, Marcelego Tarnowskiego, który urodził się 19.12.1899 r. w Koninie i zmarł tragicznie w okresie II wojny światowej (Tadeusiewicz, Treichel 1993: 64).

W słowniku Edmunda Jankowskiego (1995: 703) Tarnowski został przedstawiony jako „tłumacz, dziennikarz, księgarz”, a Stanisław Łoza (1938: 746) przypisał mu zawód „literat”. Przedstawiona lista określeń, jakimi można opisać tę postać, jest niewątpliwie obszerna, a dowody na jej słuszność przedstawimy w niniejszej pracy. Należy zauważyć, że faktografia życia Tarnowskiego, pomimo upływu wielu lat i częstego wzmiankowania jego nazwiska (zob. Woźniak 2009, Baluch 2013, Pieciul-Karmińska 2013, Koryga 2014, Staniów 2014, Ziółkowska 2016, Golda i in. 2022), nie została do tej pory szczegółowo opracowana.

Tłumacz najczęściej używał jednego imienia, *Marceli*, jednak w odręcznie wypełnionych kartach wpisowych na Uniwersytet Jagielloński (dalej KWUJ) podał dwa: *Marceli Majer*. Ponadto, ze względu na pochodzenie, otrzymał imię żydowskie: *Calel*. Choć używał go rzadko, figuruje ono w wielu dokumentach<sup>1</sup>. Imię to pochodzi od biblijnego antroponimu *Becalel* (Abramowicz 2014), który oznacza „w cieniu Boga”. Starotestamentowy bohater o tym imieniu był zdolnym rzemieślnikiem i artystą, który potrafił doskonale odwzorowywać przedmioty (Maciudzińska-Kamczycka 2016).

Najważniejszą motywacją do stworzenia tego artykułu, jest fakt, iż przekłady Tarnowskiego są nadal przedrukowywane, a jego tłumaczenia były inspiracją dla kolejnych twórców, m.in. Tadeusza Różewicza, który zainspirował się przekładem *Śnieżki* (Bednarczyk 2022). Co więcej, jego tłumaczenia pozostają w zainteresowaniach badaczy, którzy wiele z nich poddali analizie, np. wybrane teksty ze zbioru *Baśni Braci Grimm* (zob. Woźniak 2009, Baluch 2013, Pieciul-Karmińska 2013, Koryga 2014, Staniów 2014, Ziółkowska 2016, Golda i in. 2022), *Przygody Tomka Sawyera* (zob. Dybiec-Gajer 2011, Działowy 2018, 2022) czy *Historie jakubowe* (zob. Goślicki-Baur 1978).

Mimo że jakość niektórych tłumaczeń bywa krytykowana, Aleksandra Wieczorkiewicz (2019: 62) nazywa Tarnowskiego „doborowym tłumaczem”, stawiając go obok takich praktyków przekładu jak Rozalia Bernsteinowa, Stefania Beylin, Wanda Kragen, Maria Kreczowska (właśc. Feldmanowa), Franciszek Mirandola (właśc. Pik), Janina Mortkowiczowa, Zofia Rogoszówna, Irena Tuwim czy Janina Zawisza-Krasucka. Co więcej, Marek Pieczonka (2003: 125) zauważa, że w Krakowie, w latach 1918–1939, kiedy bohater niniejszej pracy współpracował z krakowską Księgarnią Powszechną, to właśnie on przetłumaczył najwięcej tekstów z języka niemieckiego. Jednak warto dodać, że przygotowane na

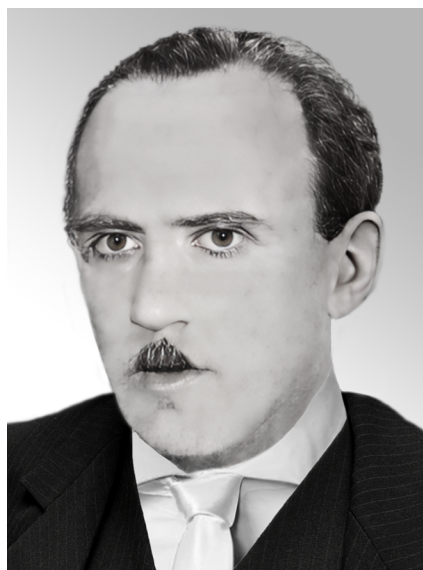
1 Na przykład w odpisie skróconym aktu małżeństwa Marcelego i Barbary Tarnowskich (dalej OAM), załączonym do akt sądowych zgromadzonych w postępowaniu o uznanie Marcelego Tarnowskiego za zmarłego. Udostępnione na stronie *The US Holocaust Memorial Museum* (dalej USHMM).

potrzebę tego artykułu zestawienie tłumaczeń Marcelgo Tarnowskiego wskazuje na wydanie przez Księgarnię Powszechną, w omawianym przez Pieczonkę (2003) okresie, zaledwie trzech tłumaczeń z języka niemieckiego: *Kruszynka i Antos* Ericha Kastnera oraz *Perri: powieść leśna i Piętnaście zajęcy* Felixa Saltena.

Przekłady Tarnowskiego cieszą się różną popularnością, a na brak uznania niektórych wpływa najprawdopodobniej istnienie konkurencyjnych wersji, np. *Zwycięstwo matki* w jego przekładzie ukazało się w 1929 r., ale jak twierdzi Joanna Dobrowolska (2020: 2), w 1940 r. ukazało się najpopularniejsze tłumaczenie autorstwa Haliny Górskiej, uzupełnione po II wojnie światowej przez Adama Ważyka.



**Zdjęcie 1.** Zdjęcie Marcelgo Tarnowskiego (Łoza 1938: 746)



**Zdjęcie 2.** Cyfrowa renowacja zdjęcia (wykonanie: River – Sebastian Wiszniewski)

## Tło rodzinne

O życiu rodziców i rodzeństwa Tarnowskiego zachowało się wiele informacji. Ojciec, Leon<sup>2</sup>, urodził się w październiku 1871 r. w Smile<sup>3</sup> jako syn Hersza. Tarnowski senior zmarł 16.03.1923 r. (za *JRI-Poland*).

- 2 W kartach wpisowych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie Tarnowski zapisał, że jego ojciec był niezdolny do pracy. Również karta meldunkowa do spisu ludności miasta Łódź wystawiona na nazwisko Leona (dalej KMŁ) podaje, iż Tarnowski senior był kaleką, i odnotowuje nawet jego wyjazd na leczenie do Poznania. Z kolei w zachowanej w poznańskiej filii Archiwum Państwowego innej karcie meldunkowej (dalej KMP), co prawda odnotowano ten pobyt, ale wskazano zawód *handlarz*. Leon posiadał także imię żydowskie, które różnie zapisywano: *Lejba* (za OAM), *Lajb* (za KMŁ), *Leib* (za KMP), *Lejb* (za USHMM). Natomiast według Marka J. Minakowskiego (2024), Tarnowski senior nosił imiona *Leon Majer*.
- 3 Podajemy tu współczesną nazwę miasta (za *Encyklopedią PWN*). W KMŁ widnieje zapis *Smola*.



Z kolei matką literata była Teofila<sup>4</sup>, a właściwie Tauba, z d. Bauman (za OAM). Matka tłumacza urodziła się 28.04.1862 r. w Koninie (za KMŁ). Była dwukrotnie zamężna, po raz pierwszy z Robertem vel Beniaminem Konem, z którym miała co najmniej dwie córki: Alicję<sup>5</sup>, po mężu Strawczyńską, urodzoną 24.05.1889 r., i Ewę<sup>6</sup>, po mężu Plockerową vel Plockierową, urodzoną 1.01.1892 r. i zmarłą w 1958 r. Obie siostry przyrodnie Tarnowskiego przeżyły II wojnę światową i to one, po jej zakończeniu, wraz z bratową Wilhelminą<sup>7</sup> wniosły o uznanie tłumacza za zmarłego.

Z drugiego małżeństwa, z Leonem Tarnowskim, oprócz literata, Teofila z d. Bauman miała jeszcze dwojkę dzieci: Karolinę<sup>8</sup> i Adama. Urodzona w styczniu 1899 r. w Koninie Karolina była o kilka miesięcy starszą siostrą Marcelego (za KMŁ). Zmarła w sierpniu 1942 r. w drodze do Treblinki, najprawdopodobniej już na placu przesiadkowym w Warszawie. Młodszy brat literata, Adam Tarnowski, używający również imion *Abraham* (za USHMM) i *Abram* (za Hirschberg 2023 oraz *JRI-Poland*), urodził się 22.02.1901 r. w Koninie i zmarł 15.01.1943 r. w obozie Auschwitz<sup>9</sup> (za USHMM).

Wydaje się, że rodzina Tarnowskich musiała być dobrze uposażona, ponieważ udało się im wysłać dzieci do dobrych szkół. Sam Tłumacz odebrał wyższe wykształcenie, a jego siostry – Ewa z pierwszego małżeństwa Teofili i Karolina z drugiego – wyszły dobrze za mąż.

## Młodość Tarnowskiego

Opowiedzieliśmy już o rodzinie, w której przyszedł na świat Marcelec Tarnowski. Nie dysponujemy jednak żadnymi informacjami na temat jego dzieciństwa. Możemy jedynie domniemywać, że całe jego wczesne życie rozgrywało się w Koninie i Łodzi.

- 4 W jej przypadku dokumenty nie mnożą wariantów imienia żydowskiego, ale dwa z dostępnych źródeł – *Księga zgonów KL Auschwitz* i *JRI-Poland* – odnotowały inną ortografię nazwiska: *Baumann*.
- 5 O Alicji wiemy, że odebrała wykształcenie średnie. Wyszła za Aleksandra Strawczyńskiego, z którym miała dwie córki: Julię oraz Wandę (za USHMM i Żydowskim Instytutem Historycznym [dalej ŻIH]).
- 6 Ewa Plockerowa była nauczycielką muzyki (za ŻIH) oraz pianistką po Konserwatorium Lipskim, które ukończyła ze złotym medalem (Chmielewski 1902–1992: 25). Wraz z mężem, znanym lekarzem Leonem Plockerem, mieli jedną córkę, Annę, urodzoną w 1915 i zmarłą w 1942 r., malarzkę i przyjaciółkę Bruna Schulza oraz narzeczoną (za *Miasto Bruna Schulza*) lub żonę Marka Zwillicha (Minakowski 2024).
- 7 Szwagierka tłumacza urodziła się 22.07.1906 r. Była córką Maurycego Zyskinda vel Mosesa Susskinda i Franciszki Rajzer vel Fany Reiner (Hirschberg 2023). Z zawodu była pianistką (za Yad Vashem). Wilhelmina Tarnowska używała aliasów *Maria Życińska* (za USHMM) oraz *Maria Życzynska* (za *Księga zgonów KL Auschwitz*).
- 8 W jej akcie urodzenia nazwisko jest zapisane z błędem: *Tarnański*. Przez pewien czas była żoną Bolesława Wojciecha Hermana, lekarza, ale małżeństwo to zakończyło się rozwodem, o czym dowiadujemy się z aktu zgonu mężczyzny (za *Geneteka*). Grób Hermana znajduje się na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, a w epitafium nagrobkowym podpisany został syn zmarłego (cyt. „Ukochanemu Niezapomnianemu Ojcu, Synowi, Bratu. Syn, Matka, Bracia” [za *Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*]). Niestety trudno o informacje o tym potomku, w konsekwencji czego nie wiemy, choćby tego, czy jego matką była Karolina z d. Tarnowska. W powojennych aktach procesowych w sprawie uznania jej za zmarłą zapisano, że nie pozostawiła po sobie bliskich krewnych (za USHMM).
- 9 *Księga zgonów KL Auschwitz* nie odnotowuje daty osadzenia ani numeru obozowego Adama Tarnowskiego, ale zawiera informację o przyczynie jego zgonu (*Septischer Darmkatarrh*, pol. „septyczne zapalenie jelit”) oraz zawód (*księgowy*). Dnia 16.12.1930 r. najmłodszy Tarnowski poślubił Wilhelminę z d. Zyskind (por. przypis nr 7), z którą miał córkę Urszulę Alinę, urodzoną w 1932 r. w Krakowie (za USHMM). Obie kobiety – Wilhelmina i Urszula – przeżyły wojnę (za ŻIH).

Według informacji, które osobiście przekazał Łozie (1938), ukończył on Wyższą Szkołę Realną w Łodzi. W rzeczywistości chodzi o Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, które posiadało wówczas renomę. Historii tej placówki poświęcona jest publikacja Adrianny Szczerby (2015), z której dowiadujemy się, że celem szkoły było kształcenie zarówno handlowe, jak i ogólne. W ramach przedmiotów zawodowych uczniowie uczyli się buchalterii, korespondencji handlowej, arytmetyki handlowej, towaroznawstwa, ekonomii politycznej, prawoznawstwa, geografii handlowej oraz historii handlu. Szczerba (2015: 45) pisze: „Na tych przedmiotach do końca istnienia szkoły opiera się program nauczania pomimo różnych zmian, które zachodziły w nim pod naciskiem władz bądź w wyniku działalności dyrekcji i pedagogów”. W szkole bardzo dużą wagę przykładano do nauki języków obcych, a „[n]a lektoraty francuskiego i niemieckiego nie żałowano pieniędzy” (*ibid.*). Tarnowski uzyskał maturę w tej placówce w 1918 r. (za KWUJ).

Po zakończeniu edukacji na tym etapie przyszedł tłumacz zgłosił się jako ochotnik do Wojska Polskiego. U Łozy (1938) znajdujemy informacje, że służba wojskowa literata miała miejsce w latach 1918–1920. Precyzyjne daty swojego pobytu w armii Tarnowski zapisał w karcie wpisowej na Uniwersytecie Jagiellońskim: od 12.12.1918 do 3.07.1920 r. Ślad po jego służbie w wojsku zachował się również we wspomnianej już karcie meldunkowej z Łodzi wystawionej na nazwisko jego ojca.

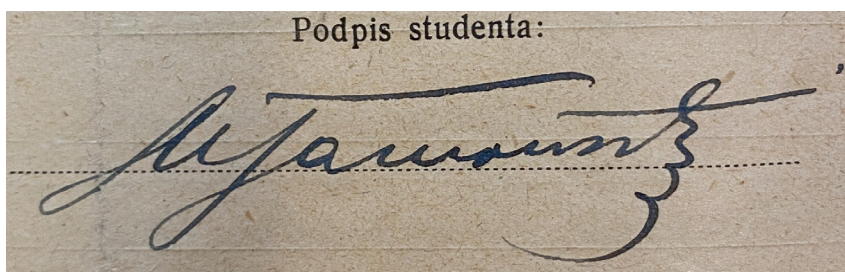
Kilka miesięcy po zakończeniu dwuletniej służby wojskowej, złożony egzamin z łaciny, Marceli Tarnowski rozpoczął studia matematyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie studiował od roku akademickiego 1920/21 do 1923/24. Archiwum instytucji do dzisiaj przechowuje odręcznie wypełnione i podpisane przez bohatera niniejszej pracy dokumenty. Dowiadujemy się z nich między innymi, że pochodzący z Łodzi student zamieszkiwał w Krakowie pod adresami: ul. Grabowskiego 10 oraz ul. Bonerowskiej 6. Uczestniczył on w zajęciach z teorii dowodu, geometrii analitycznej, teorii liczb rzeczywistych, fizyki doświadczalnej, zagadnień optyki, astronomii sferycznej, chemii organicznej i wielu innych. Prawdopodobnie jedynym komponentem humanistycznym był wykład o dziejach filozofii greckiej. Z ankiety, którą Marceli Tarnowski wypełnił w maju 1937 r. dla Włodzimierza Pfeiffera<sup>10</sup> (dalej AMT), dowiadujemy się, że podjął studia matematyczne, ponieważ planował zostać nauczycielem.

Podsumowując, Marceli Tarnowski odebrał bardzo dobre wykształcenie, na które złożyło się ukończenie prestiżowej łódzkiej szkoły oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego edukacja była wszechstronna: odebrał wykształcenie ogólne, zawodowe oraz pogłębione w przedmiotach ścisłych. Choć nie otrzymał fachowego przygotowania translatorskiego, to kompleksowe wykształcenie z pewnością wpłynęło na różnorodność jego dorobku oraz otwartość na podejmowanie się różnych zadań. Jego służba wojskowa oraz częste przeprowadzki najpewniej wpłynęły na jego umiejętność adaptacji do różnych sytuacji i rozwinęły jego umiejętności organizacyjne.

10 Włodzimierz Pfeiffer (25.11.1890–25.06.1941) był łódzkim księgarzem, bibliofilem, esperantystą i fotografem. Zajmował się popularyzacją czytelnictwa oraz tworzeniem dokumentacji związanej z dziejami księgarstwa łódzkiego, na potrzeby której opracował i rozesał w 1937 r. do księgarń i księgarzy specjalną ankietę. Otrzymane przez niego kwestionariusze są przechowywane w Archiwum Państwowym w Łodzi w zespole *Archiwum Włodzimierza Pfeiffera* (dalej AWP) o sygnaturze 39/596.







**Zdjęcie 3.** Podpis Marceliego Tarnowskiego na karcie wpisowej z 19.11.1922 r. znajdującej się w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

### Małżeństwo i rodzicielstwo<sup>11</sup>

Dnia 23.12.1923 r. Marceli Tarnowski zawarł związek małżeński (zarejestrowany urzędowo 2.06.1924 r.) z Balczą z domu Gliksman (zapis za OAM) vel Glücksman (zapis za Minakowskim 2024 oraz Łozą 1938). Według karty meldunkowej do spisu ludności miasta Łodzi wystawionej na nazwisko Gliksmanów (dalej KMG), w której figuruje jako Balbina, małżonka tłumacza przyszła na świat 12.04.1900 r. w Łodzi. W dorosłym życiu najczęściej używała imienia *Barbara* i to jego zdrobniałej formy, *Basia*, używał Szymon Gliksman pisząc we wspomnieniach o „najukochańszej ze swoich sióstr” (SG: 468). Pani Tarnowska była córką Szlamy Gliksmana<sup>12</sup> i Łai z Karpów (za OAM) oraz siostrą liczego rodzeństwa (za KMG). Według zachowanych wspomnień jej brata, „(...) była najpiękniejsza i najbardziej utalentowana w rodzinie, (...) malowała, rzeźbiła, pisała<sup>13</sup>, i (...) niewątpliwie posiadała wielki, rzadko spotykany aktorski talent” (SG: 464).

Niecałe dwa lata po ślubie Marceliego i Barbary, 31.05.1925 r. w Łodzi, przyszło na świat ich jedyne dziecko, córka Julia Wanda, której imiona zapisywano również łącznie: *Julia-Wanda* (za USHMM i SG).

- 11 W odtworzeniu sytuacji rodzinnej Tarnowskiego jednym z najważniejszych źródeł są nieopublikowane wspomnienia Szymona Gliksmana (dalej SG) z prywatnego archiwum prof. Barbary Engelking. Gliksman, twórca pamiętnika, był szwagrem tłumacza mieszkającym z Tarnowskimi, kiedy trafili do getta (SG: 70). Numery stron będziemy podawać za otrzymanym maszynopisem.
- 12 Gliksmanowie byli rodziną o tradycjach jubilerskich, co potwierdzają liczne dokumenty zachowane w Archiwum Państwowym w Łodzi.
- 13 Osoba o personaliach *Barbara Tarnowska* wydała dwie powieści dla młodzieży: *Tajemnica Janki* w 1928 r. w Domu Książki Polskiej oraz *Zła Krystyna* w 1931 r. w wydawnictwie L. Fiszera, dla którego pracował wówczas Marceli Tarnowski. Ponadto, w 1938 r. ukazał się polski przekład *Wspaniałego pomysłu Nory*, spod pióra Herminii Zur Muhlen, autorstwa Barbary Tarnowskiej. Tłumaczenie to ukazało się nakładem Księgarni Popularnej, dla której pracował również Marceli Tarnowski. Warto więc zwrócić uwagę na fakt, iż zainteresowania twórcze Tarnowskiej i Tarnowskiego oscylowały wokół literatury dla młodych czytelników. Co ciekawe, na pierwszej stronie *Tajemnicy Janki* zapowiadano, że w przygotowaniu jest powieść *Duch Barbakanu*, a w *Złej Krystynie* informowano, że wkrótce ma ukazać się powieść *Dwie Marysie*, obie autorstwa Barbary Tarnowskiej. Niemniej żaden z tych tekstów nie został wydany. W *Kurjerze Warszawskim* z 1927 r. (str. 5) możemy znaleźć *Tajemnicę Janki* na liście najpiękniejszych książek sezonu z informacją, że pozycje z zestawienia są do nabycia we wszystkich księgarniach L. Fiszera.

W pewnym momencie trzyosobowa rodzina Tarnowskich opuściła Łódź. Mieszkali, przez niedługi czas, od 1931 do 1932 r., w Katowicach<sup>14</sup>, ponieważ literat pełnił tam rolę kierownika księgarni Ludwika Fiszera. Później przeprowadzili się do Warszawy, gdzie pozostali już na stałe.

Cała trójka Tarnowskich była ochrzczona (SG: 69) w wyznaniu katolickim<sup>15</sup>, a Barbara miała bardzo specyficzny stosunek do Żydów i nie przyznawała się do swojego pochodzenia (SG: 68–69). Tarnowscy, najprawdopodobniej oboje, zupełnie odeszli od religii i tradycji żydowskich, o czym świadczy fragment *Dziennika z Getta Warszawskiego* Mary Berg ([1945] 1938: 128), która pisze, że Julia o swoim pochodzeniu dowiedziała się dopiero w momencie otrzymania rozkazu opuszczenia strony „aryjskiej”.

Wspomnienia Szymona Gliksmana pozwalają rzucić światło na to, jakimi ludźmi byli Marceli, Barbara i Julia. W pamiętniku Gliksman wraca pamięcią do 1940 r. i wspomina siostrę i szwagra między innymi w słowach:

Marceli Tarnowski dobrze przed wojną zarabiał. Otrzymywał wysokie honoraria za tłumaczenia z języka niemieckiego, a jego żona z gestem udzielnej księżniczki wydawała pieniądze. Zimą mieszkała w Zakopanem i to w najdroższych pensjonatach<sup>16</sup>, gdzie na śniadanie zjadała jeden sucharek i wypijała szklankę czarnej kawy, a na obiad dziesięć dekagramów wygotowanej cielęciny i trochę tartej marchewki. Na kolację jadała tylko owoce. Dieta ta stosowana była skrupulatnie, aby nie przybrać na wadze i aby ciągle wyglądać młodo. (SG: 68–69)

Przekłady przynosiły Tarnowskiemu znaczne dochody, dzięki czemu jego rodzina mogła żyć na wysokim poziomie.

Także z korespondencji zachowanej w *Archiwum Włodzimierza Pfeiffera* dowiadujemy się o kilku cechach tłumacza. Tarnowski był uważany za człowieka o wielu zaletach: inteligentnego, szybko przyswajającego wiedzę, mądrego i sprytnego. Podkreślano jednak jego zarozumiałość, która stawała się widoczna dopiero po pewnym czasie<sup>17</sup>. Sam Pfeiffer dostrzegał również wszechstronność i wyjątkowość Tarnowskiego. W liście do tłumacza z 15.05.1937 r. określił go mianem „człowieka z innego poziomu i o innych widnokęgach” oraz docenił jego zdolność przelewania na papier „rzeczy najbardziej zawilych”.

Osoby z otoczenia mogły uważać Marcelgo Tarnowskiego za osobę prowadzącą życie nudne i monotonne. On sam jednak miał na ten temat inne zdanie, które wyraził w liście z 30.05.1937 r., odsyłając Pfeifferowi ankietę: „Niewątpliwie niejeden ważny moment przeoczyłem, ale też tyle minionego czasu robi swoje, zwłaszcza w tak ruchliwym życiu, jakie ja (mimo przeciwnych pozorów) prowadzę”.

Tarnowski był także bardzo pracowity. Z korespondencji zachowanej w *Archiwum Włodzimierza Pfeiffera* dowiadujemy się, że nawet podczas wakacyjnych wyjazdów nie odpoczywał od pracy. Warto

14 W nocy poświęconej tłumaczowi Hanna Tadeusiewicz i Irena Treichel (1993: 64) wzmiankują, iż Tarnowski mieszkał w Katowicach, ale czynią to w nawiasie i z pytajnikiem. Jednak fakt ten nie budzi żadnych wątpliwości w świetle licznych dokumentów zachowanych w *Archiwum Włodzimierza Pfeiffera* oraz książki Janiny Krakowiak (2005).

15 List Włodzimierza Pfeiffera do Edmunda Górskiego z 9.07.1931 r. (za AWP).

16 *Zakopiańska lista gości* z 10.01.1932 r. (str. 9) informowała o przybyciu do Zakopanego Barbary Tarnowskiej z Katowic wraz z córką. Kobiety zatrzymały się w Białej Róży między 28 a 31.12.1931 r. Co ciekawe, jest to prawdopodobnie jedyny numer *Zakopiańskiej listy gości*, który odnotował przybycie Tarnowskich.

17 Zalety Tarnowskiego wymienił Pfeiffer w liście z 9.07.1931 r., *op. cit.* Zarozumiałość jest natomiast wzmiankowana w korespondencji Górskiego do Pfeiffera z 6.09.1932 r. (za AWP).



w tym miejscu przytoczyć fragment listu, który Tarnowski wysłał z Orłowa Morskiego 30.06.1937 r. do Pfeiffera:

150

Grzecznie przepraszam, że dopiero dzisiaj odpowiadam na Pański list z 11-go. Nadszedł on krótko przed moim wyjazdem na urlop, więc w największej gorączce pracy, tutaj zaś pierwszy tydzień trzeba było przeleniuchować, a teraz dopiero siadam do maszyny (bez której, jak i dawniej nawet na urlop nie jeżdżę – z przywiązania!). (AWP)

Postać Marcelego Tarnowskiego pojawia się również w zabawnej anegdocie przytoczonej przez Ryszarda M. Grońskiego (1995: 85). Według niej, polski wydawca dzieł Tomasza Manna, Mojżesz Fruchtmann, otrzymał pewnego dnia wiadomość, że niemiecki noblista przejeżdża przez Warszawę, gdzie będzie miał pół godziny postoju. Mann chciał, aby jego wydawca przywitał go na dworcu. Fruchtmann wpadł jednak w panikę, ponieważ Mann myślał, że jest on wielkim wydawcą, a nie małym księgarzem. Aby nie rozczarować noblisty, na dworzec poszedł elegancko ubrany Marcelec Tarnowski, który udął właściciela dużego wydawnictwa.

Należy wspomnieć także o rozpadzie małżeństwa Marcelego i Barbary Tarnowskich, które Gliksman określił jako „zadziwiający”. Doszło do niego w 1940 r., kiedy Barbara postanowiła zostawić męża dla „20-letniego przystojnego chłopca” (SG: 69). „Chłopcu” było na imię Zdzisław i pochodził on z „eleganckiej rodziny żydowskiej” (*ibid.*). Tłumacz przystał na rozwód, pod warunkiem, że córka zostanie z nim, na co Barbara przystała, ponieważ „Juleczka była już za duża, aby bez żenady przyznawać przed ludźmi, że jest jej córką, i dlatego, że była jeszcze za mała, aby mówić, że jest jej siostrą” (*ibid.*).

Choć małżeństwo Tarnowskich się rozpadło, w wielokrotnie cytowanych już wspomnieniach Gliksman zaświadcza, że „Marceli nie przestał kochać Basi” (*ibid.*). Kiedy Tarnowscy znaleźli się w getcie warszawskim – a znalazł się tam zarówno Marcelec z Julią, jak i Barbara ze Zdzisławem oraz Szymon Gliksman – literat dodawał córce otuchy obiecując, że po wojnie ponownie pobierze się z jej matką (SG: 169).

### Życie zawodowe i przekłady

Tarnowski jest autorem wielu znanych, także współcześnie, przekładów, które budzą zainteresowanie wśród czytelników, jak i badaczy. Pomimo że część z jego tłumaczeń doczekała się jedynie pierwszego wydania (np. *Podręczniki miłości* Franza Bleia), wiele innych jest nadal wznawianych (np. *Gabinet nr 13* Edgara Wallace’a), przez co nazwisko tłumacza jest wciąż żywe. Analiza pozyskanych źródeł wskazuje na to, że Tarnowski jest autorem 145 tłumaczeń wydanych w ciągu 16 lat. W niektórych przypadkach, nazwisko tłumacza było błędnie zapisywane jako *Tarnawski* (Kowalczyk 2023), lub było zastępowane aliasem *Andrzej Magórski* (też *Magurski*).



Marceli Tarnowski zaistniał na rynku wydawniczym w 1923 r., kiedy ukazało się jego dziesięć przekładów z języka niemieckiego, w tym księgi Bô Yin Râ oraz wspomniane *Podręczniki do miłości* F. Bleia. Przekład był dla niego wówczas jedynie zajęciem dodatkowym, o czym napisał w ankiecie Pfeiffera:

Księgarstwo stało się moim zawodem przypadkowo. Po ukończeniu studiów matematycznych w Krakowie zamierzałem poświęcić się pracy nauczycielskiej. Przez dwa lata pracowałem w gimnazjum, oddając się jednocześnie swojej ulubionej pracy tłumacza. Jedyнным moim wydawcą była wówczas księgarnia L. Fiszera w Łodzi. (AMT)

Następnie, Tarnowski porzucił pracę w szkolnictwie i od 1.10.1925 r. pełnił funkcję doradcy literackiego w łódzkiej księgarni, która wydawała jego pierwsze przekłady. Zajmował to stanowisko do 1.02.1928 r., kiedy odszedł by poświęcić wyłącznie pracy tłumacza (za AMT). Po latach, swój dwuletni angaż w księgarni L. Fiszera wspominał w słowach:

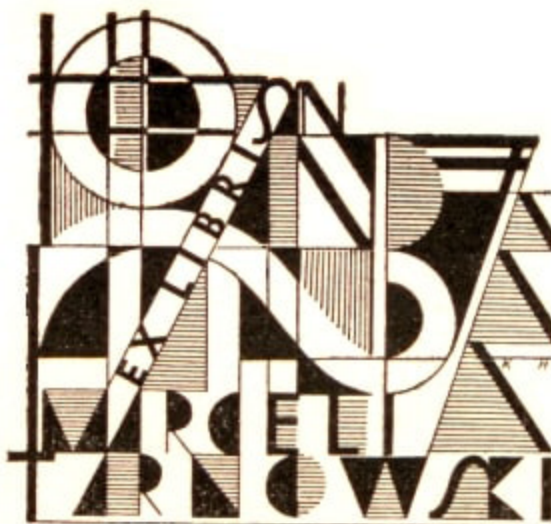
Pozostając na tym stanowisku przez przeszło dwa lata, miałem sposobność nauczyć się księgarstwa. Pracując w dziale wydawniczym, byłem w księgarni sortymentowej niejako widzem, ale miałem dość okazji, aby poznać piękno tego zawodu i pokochać go tak serdecznie, że z radością przyjąłem ofiarowane mi w r[oku] 1931 stanowisko kierownika księgarni Fiszera w Katowicach. Po opuszczeniu tej posady już stale myślałem o nowej pracy na terenie księgarskim (...). (AMT)

W 1924 r. wydano jego pierwszy przekład z języka angielskiego, tłumaczenie *Księcia i żebraka* Marka Twaina, a rok później z języka rosyjskiego – były to trzy przekłady twórczości Lidii Czarskiej<sup>18</sup>. Warto dodać, że w 2000 r. ukazało się *Pożegnanie z dzieciństwem* tej samej autorki w tłumaczeniu Tarnowskiego, jednak jest to po prostu wznowienie przekładu *Księżniczki Dżawachy* z 1925 r. wydane pod innym tytułem. W ramach współpracy z wydawnictwem L. Fiszera, gdzie publikował swoje pierwsze tłumaczenia, dokonał redakcji *Jak powstają światy* Svante A. Arrheniusa, którego przekład przygotował Ludwik Bruner.

W 1927 r. Przemysław Smolik założył w Łodzi Towarzystwo Bibliofilów, które zrzeszało wiele zasłużonych dla księgarstwa osób. Tarnowski dołączył do niego już na początku jego funkcjonowania. Jednym z członków stowarzyszenia był również Karol Hiller, twórca ekslibrysu tłumacza (Zdjęcie 4). Wspomniana grafika znalazła się w publikacji *Ekslibrysy Karola Hillera*, wydanej dzięki inicjatywie Smolika i pozyskanym przez niego subsydiom (Matuszak 2017). Hiller jest również autorem wielu okładek przekładów Tarnowskiego, np. twórczości Waldemara Bonselsa. Artysta i tłumacz współpracowali razem już od czasów L. Fiszera, a później w wydawnictwie Renaissance, gdzie Hillera polecił sam Tarnowski: „Kiedy już byłem studentem Akademii Sztuk Pięknych, znany tłumacz (sic!), Marceli Tarnowski, polecił mnie jako grafika Ludwikowi Erdtrachartowi, właścicielowi wydawnictwa Renaissance” (Lipiński 2016: 65).

18 Większość przekładów twórczości L. Czarskiej z pierwszej połowy XX wieku, nie jest opatrzona nazwiskiem żadnego tłumacza, np. *Leśne schronisko* (1939, Wydawnictwo J. Przeworskiego), co może sugerować niekompletność wykazu umieszczonego w załączniku do artykułu. Jednakże warto też dodać, że Tarnowski nie jest jedynym tłumaczem L. Czarskiej, bo jej twórczość również przekładały np. Zofia Dromlewiczowa czy Eugenia Solska.





**Zdjęcie 4.** Ekslibris Marcelgo Tarnowskiego (Hiller 1927)

Do 1927 r. L. Fiszer<sup>19</sup> było jedynym wydawnictwem, z którym bohater niniejszej pracy współpracował. Wtedy też nawiązał współpracę ze wspomnianym wyżej wydawnictwem Renaissance, gdzie publikował np. Leopold Staff. W 1928 r., poza sześcioma przekładami, głównie z angielskiego, dla Renaissance, Tarnowski wykonał dla Wydawnictwa A. F. Mittlera *Słowniczek wyrazów obcych staropolskich i trudno zrozumiałych oraz ważniejszych nazw geograficznych spotykanych w „Ogniem i Mieczem” Henryka Sienkiewicza*. Podobnego zlecenia podjął się w 1929 r., kiedy przygotował słowniczek do *Starej baśni: powieści z IX wieku pióra Ignacego Kraszewskiego* oraz przekład *Portretu Doriana Gray’a*, które również ukazały się nakładem wydawnictwa A. F. Mittlera. W tym czasie w Renaissance ukazało się również jego pierwsze tłumaczenie z języka francuskiego, *Serca w udručę Josephina Péladana*.

Rok później, w 1930 r., ponownie dla A. F. Mittlera, opracował *Grzesia niedorajdę i inne bajki polskie*. Wówczas zaczął się też posługiwać aliasem *Andrzej Magórski*, którym opatrzył swoje trzy bardzo rozbieżne gatunkowo przekłady: *Anię z Wyspy* Lucy Maud Montgomery, *Szpiegostwo!* H. R. Berndoffa oraz *10 zagadek Londynu* Edwarda Phillipa Oppenheima. Dwie ostatnie pozycje zostały wydane przez Towarzystwo Wydawnicze „Mrówka”, a *Ania z Wyspy*, nielegalnie przez Wydawnictwo Francuza. Jak czytamy w *Ilustrowanej Republice* (1931: 4), bracia Izrael oraz Abram Francuzowie zdecydowali się wydać *Anię z Wyspy* w 3000 egzemplarzach, pomimo informacji od Wydawnictwa „Rotor”, iż posiada ono wyłączne prawa do dystrybucji tego tytułu. Możliwe, że tłumacz, świadomy braku praw autorskich, zdecydował się na skorzystanie z pseudonimu, celem uniknięcia ewentualnych konsekwencji i oskarżeń o brak profesjonalizmu. Możliwe, że dodatkowo zainspirował się tłumaczonymi przez siebie autorami, którzy również publikowali pod przybranymi imionami, np. *Bô Yin Râ* (właśc. Joseph Anton

<sup>19</sup> Więcej o samym wydawnictwie piszą Janina Krakowiak (2005) i Joanna Sosnowska (2014).

Schneiderfranken) lub *Mark Twain* (właśc. Samuel Langhorne Clemens). Informację o tym, że *Andrzej Magórski* to alias Marcelego Tarnowskiego potwierdza np. *Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej* (1937) oraz Jankowski (1995).

W ankiecie Włodzimierza Pfeiffera, w wierszu przeznaczonym na odnotowanie opanowanych języków obcych, Tarnowski wpisał trzy: niemiecki, francuski i rosyjski. Według Krisa van Heuckeloma i in. (2012: 175), był on tłumaczem niemieckiego, angielskiego, rosyjskiego i holenderskiego, co jednak nie jest całą prawdą, ponieważ tłumaczył też, jak już wcześniej wspomniano, z francuskiego. Warto dodać, że *Książę Incognito* Jo van Ammers-Küller z 1936 r. jest jedynym przekładem z holenderskiego autorstwa Tarnowskiego. Pozostałe tytuły przetłumaczonych przez niego holenderskich pisarzy ukazały się w języku niemieckim lub angielskim. Niemniej, powyższa lista języków i tak nie jest kompletna, ponieważ w 1931 r. ukazał się jego pierwszy przekład z jidysz: pierwszy tom trylogii *Przed potopem – Trzy miasta* pod tytułem *Petersburg* autorstwa Szaloma Asza. Co ciekawe bohater niniejszej pracy jest również autorem przekładu trzeciego tomu, *Moskwa* (1932), ale nie drugiego, *Warszawa* (1931). Pomimo że cała seria była wydana nakładem Wydawnictwa „Rój”, druga część została przełożona przez Wacława Rogowicza. Wspomniani Heuckelom i in. (2012), wymieniając języki, z jakich tłumaczył Tarnowski, polegali prawdopodobnie na narodowości autorów tekstów źródłowych, a nie języku ich publikacji. Idąc tym błędnym tokiem myślenia, można dojść do wniosku, że Tarnowski znał również islandzki, skoro tłumaczył Gunnara Gunnarssona. Jednak wydany w 1932 r. przekład *Siedmiu dni ciemności* był oryginalnie napisany po angielsku.

Dnia 1.07.1931 r. Tarnowski został kierownikiem katowickiej filii księgarni L. Fiszera. Objął funkcję przełożonego po Erneście Komandzie i był ostatnim zarządzającym placówką, która od 1930 r. znajdowała się w kryzysie. Zadanie musiało być niełatwe, ponieważ w kasie regularnie brakowało pieniędzy na spłatę kredytów i weksli (Krakowiak 2005: 10), co Tarnowski po latach, w 1937 r., wspominał w słowach: „(...) pracowałem w Katowicach w okresie agonii tej księgarni (...)”<sup>20</sup>. Katowicki okres pozostawił na tłumaczu piętno:

Zostały tam pewne „kompleksy”, które mi po prostu utrudniają powrót do tych czasów. Staram się zawsze wyeliminować je ze swojej świadomości, bo ten okres, jaki spędziłem w Katowicach, był dla mnie najcięższym okresem życia, tym gorszym jeszcze, że doświadczenia, jakie stamtąd wyniosłem, nie mogą mi swoją życiową wartością odplacić trudów, jakimi je okupiłem i gorczy, jaką przeżyłem (...). (*Ibid.*)

Mimo że nie było do końca jasne, dlaczego to właśnie Tarnowski został kierownikiem filii, zwłaszcza że brakowało mu doświadczenia w prowadzeniu księgarni, to według Pfeiffera początkowo prowadził ją dobrze<sup>21</sup>. Jeśli zaś chodzi o opinię pana Fiszera, właściciela firmy, na temat kierownictwa Tarnowskiego, miała się ona z czasem pogorszać, a podlegli mu pracownicy zaczęli odczuwać do niego niechęć<sup>22</sup>.

Jako przedstawiciel katowickiej filii L. Fiszera, literat został członkiem rzeczywistym Związku Księgarzy Polskich (dalej ZKP), a następnie sekretarzem Śląskiego Koła oraz członkiem Zarządu Głównego ZKP, co wiemy dzięki zachowanym w archiwum stowarzyszenia dokumentom oraz ankiecie Pfeiffera. Dodatkowym potwierdzeniem tej informacji jest komunikat ZKP na temat zaniżania przez niektóre księgarnie ustalonych cen książek, który ukazał się w piśmie *Polonia* (1932: 16), i pod którym

<sup>20</sup> List Tarnowskiego z 30.06.1937 r., *op. cit.*

<sup>21</sup> List Pfeiffera z 9.07.1931 r., *op. cit.*

<sup>22</sup> List Górskiego z 6.09.1932 r., *op. cit.*



widnieje podpis: „Sekretarz: Marcelego Tarnowskiego, kierownik księgarni L. Fiszera, Katowice”. Tłumacz nie zachował jednak kierowniczego stanowiska na długo, bowiem w 1932 r. placówka upadła (Krakowiak 2005, Sosnowska 2014).

Tarnowski był czynnym uczestnikiem życia społeczności księgarskiej, angażując się w różnorodne inicjatywy. Dla przykładu, jak piszą Tadeusiewicz i Treichel (1993: 64), współzałożył on Spółdzielczy Bank Księgarski w Warszawie, który powstał w październiku 1932 r. i był ściśle związany z ZKP. Wiemy jednak na pewno, że literat nie zasiadł w pierwszym zarządzie rzeczzonej placówki finansowej, ponieważ *Tygodnik Handlowy* (1932: 8), informujący o powołaniu banku, wyliczył inne nazwiska zarządczego gremium, co jednak nie dziwi jeśli wziąć pod uwagę, że, w związku z upadkiem katowickiej placówki L. Fiszera, Tarnowski pozostał członkiem ZKP jedynie do połowy października 1932 r. (za AMT). W tym samym roku Tarnowski współpracował również z Udziałową Spółką Wydawniczą, której nakładem wydał *Mario i czarodzieja* Thomasa Manna.

W roku kolejnym, 1933, wydał *Okręt Śmierci* autorstwa Bruno Travena, którego prawdziwa tożsamość wciąż pozostaje kwestią dyskusyjną. Wtedy też ukazały się tłumaczenia podpisane nazwiskiem literata, które najprawdopodobniej są nieznacznie zmienionymi wersjami istniejących już wcześniej tekstów. Chodzi mianowicie o *Przygody Hucka* oraz *Przygody Tomka Sawyera*. Jak pisze Wieczorkiewicz (2020: 62), pierwsze polskie przekłady tych dwóch powieści ukazały się kolejno w 1898 r., pióra Teresy Prażmowskiej, oraz 1925 r., pióra Jana Bilińskiego.

Co więcej, w 1933 r. ukazał się film *Przybłęda*, który był ekranizacją scenariusza autorstwa Marcelego Tarnowskiego w reżyserii Jana Nowiny-Przybylskiego. O ukazaniu się filmu rozpisywały się liczne gazety, komentując również jego scenariusz: „Pomysłowy i świetnie wykorzystany scenariusz dał pole do popisu znanym już na polskim gruncie filmowym aktorom” (*Kino* 1933, nr 37: 11). Natomiast w *Kurjerze Polskim* (1933: 5) ukazała się długa i bardzo krytyczna recenzja filmu. Niemniej, chwalono tu wkład Tarnowskiego, zaznaczając, że scenariusz nie zawiera rażących błędów, a akcja jest wartka i dobrze zbudowana, choć nie zawiera żadnych nowatorskich rozwiązań. Należy również zwrócić uwagę, że w innym wydaniu *Kina* (1933, nr 49: 7) napisano, że „dialogi były wypowiedane literackim językiem”. Ta kwestia nie dziwi, jeśli wziąć pod uwagę, że Marcelego Tarnowskiego miał już za sobą kilka lat praktyki jako tłumacz literacki podczas tworzenia *Przybłędy*. Powieściowy styl musiał być dla niego naturalny, co znalazło odzwierciedlenie w dialogach produkcji. Film posłużył również jako inspiracja dla jego znajomej z czasów pracy dla Fiszera, Zofii Dromlewiczewej, która na jego podstawie rok później, nakładem Księgarni Popularnej, wydała powieść pod tym samym tytułem.

W 1934 r. ukazało się dwanaście przekładów autorstwa Tarnowskiego, w tym trzy wydane pod aliasem *Andrzej Magurski* (tj. *Doktor X* i *Trzynasty testament Mr. Manhattana* Alexandra Arno oraz *Wielki mur* Franka Arnau), z którego rok później skorzystał aż pięć razy. Warto zauważyć, że jako Andrzej Magóski, współpracował jedynie z wydawnictwami „Mrówka” oraz „Płomień”.

Rok później, ukazały się przekłady dwóch powieści Jeffery’ego Farnola, *Triumf miłości* oraz *Książe rycerz*, które według portalu *lubimyczytać.pl* są autorstwa Tarnowskiego. W książkach widnieje jednak informacja, że zostały one przygotowane przez Marcelego Marka. Tymczasem żadne z dostępnych źródeł nie podaje, by *Marcelego Mark* było kolejnym aliasem Marcelego Tarnowskiego, a tym, co jednoznacznie zaprzecza przypuszczeniu o istnieniu kolejnego pseudonimu bohatera niniejszej pracy oraz świadczy o pomyłce poczynionej przez portal czytelnicy, jest ogłoszenie zamieszczone w *Życiu Teatru* (1927: 71). Według niego Mark przez osiem lat był korepetytorem operowym i operetkowym, związanym z lwowskim



środowiskiem teatralnym, z którym Tarnowskiego nic nie łączyło. Osoba o tych personaliach wydała ponadto w 1922 r. polski przekład niemieckiej operetki *Bajadera* Emmericha Kalmana. Jak dowiadujemy się z okładki, publikacja ukazała się nakładem tłumacza, a niezwiązany z lwowskim środowiskiem teatralnym Tarnowski nie miałby interesu w wydaniu tej pozycji własnym sumptem.

W 1934 r. Tarnowski założył w Warszawie Księgarnię Powszechną Dziel Prawniczych i Ekonomicznych, gdzie od 28.02.1934 r. piastował stanowisko kierownika (za AMT oraz Tadeusiewicz, Treichel 1993: 64). Od 1936 r. był również redaktorem *Przeglądu Wydawnictw Prawniczych* (za *Biblioteka Narodowa*), który wychodził nakładem tej księgarni. Później, w 1938 r., na rok objął stanowisko redaktora odpowiedzialnego w miesięczniku *Przegląd Prawa Pracy* (za *Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa*). W tym samym roku ukazał się przekład *III-ech tytanów* Emila Ludwiga przygotowany przez Marcelę Tarnowskiego razem z Eustachym Zawiejskim (właśc. Edyta Gałuszkowa-Sicińska) oraz została udostępniona drukiem *Wyspa koralowa* Roberta Michaela Ballantyne'a nakładem Nowego Wydawnictwa<sup>23</sup>.

Marcele Tarnowskiego można niezaprzeczalnie uznać za płodnego tłumacza, co podkreśla poniższe zestawienie liczby jego przekładów wydanych w konkretnych wydawnictwach. Niemniej te pokaźne liczby skłaniają również do podejrzeń, że mógł korzystać z pomocy innych tłumaczy lub, jak w przypadku *Przygód Hucka* i *Wyspy Koralowej*, z już wcześniej wydanych przekładów. Wątpliwości te wskazują również na konieczność przeprowadzenia pogłębionych badań stylometrycznych celem wykazania ewentualnych nieścisłości w tytułach, których przekład przypisuje się Tarnowskiemu.

Tabela 1. Zestawienie liczbowe wykonanych tłumaczeń dla wybranych wydawnictw (opracowanie własne)

	Ludwik Fiszer	Renaissance	Towarzystwo Wydawnicze „Rój”	Wydawnictwo „Mrówka”	Polskie Tow. Przyjaciół Książki	Wydawnictwo J. Przeworskiego	Płomień	Księgarnia M. Fruchtmann	Nowa Powieść	Księgarnia Popularna	Wydawnictwo Nowoczesne	Księgarnia Powszechna	Powszechno Tow. Wydawnicze	Instytut Wydawniczy „Plan”	Inne	Suma
1923	10															10
1924	5															5
1925	7															7
1926	2															2
1927	3	1														4
1928		6														6

23 Warto dodać, że w 1925 r. nakładem wydawnictwa Ludwika Fiszera ukazało się pierwsze wydanie tłumaczenia *Wyspy Koralowej* jednak, podobnie jak w przypadku *Przygód Hucka*, bez wzmianki o autorze przekładu. Oba wydania *Wyspy Koralowej*, zarówno to anonimowe z 1925 r. jak i to z 1938 r., podpisane nazwiskiem Tarnowskiego, zawierają dokładnie ten sam tekst.



	Ludwik Fiszer	Renaissance	Towarzystwo Wydawnicze „Rój”	Wydawnictwo „Mrówka”	Polskie Tow. Przyjaciół Książki	Wydawnictwo J. Przeworskiego	Plomień	Księgarnia M. Fruchtman	Nowa Powieść	Księgarnia Popularna	Wydawnictwo Nowoczesne	Księgarnia Powszechna	Powszechno Tow. Wydawnicze	Instytut Wydawniczy „Plan”	Inne	Suma
1929		8			2										1	11
1930		9	2	2											2	15
1931			2		1											3
1932	1		1	1											1	4
1933		1			1	4	3	2								11
1934		2				2	3	1	2	2					1	13
1935	1					1	4		2		4	1				13
1936		1				2	1		1	1	1				1	8
1937		1				1	1		5	1			1			10
1938		1					4	1	1			3		6	4	20
1939													2	1		3
<b>Suma</b>	<b>29</b>	<b>30</b>	<b>5</b>	<b>3</b>	<b>4</b>	<b>10</b>	<b>16</b>	<b>4</b>	<b>11</b>	<b>4</b>	<b>5</b>	<b>4</b>	<b>3</b>	<b>7</b>	<b>10</b>	<b>145</b>

### Getto i śmierć

W zakończeniu części poświęconej małżeństwu i rodzicielstwie Marceliego Tarnowskiego przywołaliśmy obraz getta warszawskiego, które, jak w przypadku wielu innych Żydów, stało się również domem tłumacza i jego bliskich. Szymon Gliksman wspomina, że „Marceli Tarnowski musiał zlikwidować swoje mieszkanie przy ulicy Świętokrzyskiej<sup>24</sup>. Zamienił się na mieszkanie z Polakiem, który mieszkał przy ulicy Leszno 25, i który musiał opuścić teren getta” (SG: 69). Lokal znajdował się na drugim piętrze, był obszerny i miał spore zaplecze strychowe od strony kuchennej (SG: 70). Strych ten miał pełnić funkcję kryjówki, dlatego też korytarz, który do niego prowadził, był zasłonięty wysokim i szerokim meblem, na którym wisiały płaszcze (SG: 150). Przy ulicy Leszno 25, mieszkała również siostra tłumacza, Ewa<sup>25</sup>, z rodziną (za USHMM). Zajmowali oni jednak inne mieszkanie (SG: 149). Warto dodać, że Tarnowski

24 Dokładny adres mieszkania to: ul. Świętokrzyska 28 m. 25 (Łoza 1938).

25 Plockerowie, w odróżnieniu od tłumacza, mieszkali pod tym adresem już przed wojną, co wiemy dzięki *Spisowi abonentów warszawskiej sieci telefonów* z 1937 r. (str. 235), który, oprócz numeru, odnotował również ich adres domowy. W spisie (str. 313) widnieje także nazwisko Marceliego Tarnowskiego, zamieszkałego wówczas przy ulicy Świętokrzyskiej 28.

pozostawał wówczas w kontakcie z byłą żoną, o czym dowiadujemy się z cytowanego już pamiętnika: „Basia ze swym pięknym mężem i teściami zamieszkała przy ulicy Chłodnej<sup>26</sup>, na terenie getta. Wraz z mężem często odwiedzała matkę i rodzeństwo, przede wszystkim swoją córkę Juleczkę” (SG: 69).

Literat, przed wojną bardzo aktywny i pracowity, również w trakcie jej trwania nie pozostał bierny. Przede wszystkim, miał on rozpocząć pracę nad własną książką – opowieścią o getcie – o czym czytamy w zaledwie jednym źródle, w pamiętniku Berg:

Julia zaprosiła mnie raz do domu, gdzie poznałam jej ojca, szczupłego, niezbyt wysokiego mężczyznę w średnim wieku. Trochę się garbi, a czoło ma pokryte głębokimi zmarszczkami. Julia zdradziła mi, że ojciec dniami i nocami pracuje nad książką o getcie. (Berg [1945] 1983: 130)

Wynika z tego, że Tarnowski nie oszczędzał czasu ani wysiłku na redakcję własnych wspomnień. Jest to niezwykle interesująca informacja, gdyż obok tłumaczeń, dziennikarstwa, scenopisarstwa, tworzenie książki jest kolejną formą działalności twórczej.

Praca nad książką nie była jedynym zajęciem literata. Gliksman pisze, że szwagier tłumacza, doktor Plocker, zaproponował Tarnowskiemu prowadzenie swojej kartoteki lekarskiej (SG: 70). Nie wiemy jednak, czy tłumacz podjął się tej aktywności. Wiemy natomiast o jego innej pracy: „Marceli znalazł jakąś pracę na terenie getta w tak zwanych szopach, gdzie pracowano oczywiście dla Niemców. Otrzymał *Ausweis* z czarnym hitlerowskim orłem” (SG: 166). Jak dowiadujemy się z relacji Gliksmana, Tarnowski pokładał duże nadzieje w legitymacji poświadczającej jego miejsce zatrudnienia. *Ausweis* miał chronić zarówno jego, jak i Julię, która nie ukończyła wtedy jeszcze siedemnastego roku życia. Martwił się o córkę i „[g]dy szedł rano do pracy, zawsze zabierał ją ze sobą. Bał się, że w czasie jego nieobecności Niemcy wywiozą dziewczynkę na Umschlagplatz” (*ibid.*).

Niestety historia Tarnowskich nie zakończyła się szczęśliwie. Jeśli chodzi o szczegóły dotyczące ich tragicznej śmierci, możemy dotrzeć do dwóch wersji. Pierwszą wersję przedstawia Gliksman, pisząc w fabularyzowanych wspomnieniach, że Marceli wraz z Julią zostali zabrani z szopy, w której tłumacz pracował, i trafili w bydlęcym wagonie do obozu koncentracyjnego, gdzie zmarli. Miało to mieć miejsce w połowie sierpnia 1942 r. (*ibid.*). Inną wersję można znaleźć w zeznaniach zebranych w procesie sądowym o uznanie Marcelego i Julii Tarnowskich za zmarłych. Według spisanej wypowiedzi Leona Plockera, szwagra tłumacza, ojciec wraz z córką mieli zostać zamordowani na placu przesiadkowym w Warszawie podczas transportu do Treblinki w sierpniu 1942 r. Informacja ta miała pochodzić od policjantów, którzy byli naoczniymi świadkami wydarzeń. Podobne zeznanie złożyła, Wilhelmina Tarnowska, szwagierka literata, wspominając, że Julię po raz ostatni widziała w sierpniu 1942 r. (za USHMM).

Najprawdopodobniej nigdy nie dowiemy się, która z relacji jest prawdziwa. Wydaje się jednak, że przybliżony, fabularyzowany fragment wspomnień Szymona Gliksmana o ostatnich chwilach tłumacza nie ma charakteru dokumentalistycznego. Nie sądzimy też, by Gliksman, nie będąc świadkiem wydarzeń, mógł mieć precyzyjną wiedzę dotyczącą śmierci literata, wszakże wątpliwości co do tego ma sama fundacja *Pamięć Treblinki*, która w *Księdze imion*, we wpisie na temat Marcelego Tarnowskiego, w polu „Miejsce śmierci” stawia ukośnik pomiędzy jednym a drugim z możliwych: „Treblinka/Umschlagplatz”. Warto dodać, że według Instytutu Pamięci Narodowej, Marceli i Julia Tarnowscy zginęli w getcie warszawskim (za *straty.pl*).

<sup>26</sup> Chłodna uchodziła za ulicę elity (Cieślińska-Lobkowicz 2016: 262), co może potwierdzać, że „elegancka” rodzina drugiego męża Barbary Tarnowskiej była rodziną o wyższym statusie.



Argumentem, który mógłby przemawiać za tym, że Marceli i Julia Tarnowscy trafili jednak do obozu koncentracyjnego w Treblince, jest fakt, iż sierpień 1942 r. był czasem rozgrywania się tzw. wielkiej akcji deportacyjnej w getcie warszawskim, czyli okresem zintensyfikowanych wywozów do obozu koncentracyjnego. Akcja deportacyjna trwała od 22.07 do 21.09.1942 r. i była częścią akcji „Reinhardt”. Dariusz Libionka i Jacek Leociak (2017: 32–33) piszą, że miejscem koncentracji był plac przeładunkowy (*Umschlagplatz*), a tempo wysiedleń było przerażające. Rozstrzeliwano zaś głównie osoby chore i starsze, i miało to miejsce nie na placu przeładunkowym, ale na cmentarzu żydowskim. Do żadnej z tych dwóch grup nie należał jednak Tarnowski i jego córka. Rozstrzeliwano także próbujących się ukryć, ale według wspomnień Gliksmana zabierany Tarnowski nie stawiał oporu (SG: 166).

Z jednej strony wydaje się rozsądne, aby dać wiarę zeznaniom sądowym i uznać, że tłumacz wraz z córką zmarł w sierpniu 1942 r. na placu przeładunkowym w Warszawie, nigdy nie docierając do obozu zagłady. Z drugiej strony należy zauważyć, że ta informacja pochodzi z drugiej ręki. Pytanie jednak, czy funkcjonariusze, rzekomi świadkowie, byli w stanie udzielić rodzinie pewnych informacji, zwłaszcza że w tamtym okresie na plac przeładunkowy kierowano dziennie około 10 tysięcy osób (Libionka, Leociak 2017: 33).

Również autorzy, którzy po wojnie pisali o Marcelim Tarnowskim, byli podzieleni w kwestii miejsca zgonu. U Stanisława Pazyry (1970: 385), Stefana Dippa (1976: 277) oraz Tadeusiewicza i Treichel (1993: 64) czytamy, że literat zginął w Treblince. Inną informację przekazuje natomiast Bolesław Olszewicz (1947: 284): „Tarnowski Marceli (\*1899) – tłumacz, kierownik ‘Księgarni Dziel Prawn. i Ekonom.’ w Warszawie; zginął w Warszawie”.

W odróżnieniu od miejsca śmierci literata, pewny jest okres, w którym Tarnowski był widziany po raz ostatni, a który Gliksman zawęził do „połowy sierpnia 1942 r.”. Należy bowiem przypomnieć, że autor cytowanych wspomnień mieszkał wówczas z Tarnowskimi i nie mógł nie zauważyć zniknięcia krewnych. Mimo to źródła odnotowują inną datę. W Centralnym Katalogu Bibliotek „Fides” jako rok śmierci podano w przybliżeniu rok 1944. Niestety jest to bezsprzecznie błędna informacja, powielona następnie w innych pracach (np. Działowy 2022) oraz w *Wikipedii*, która dla wielu użytkowników internetu stanowi główne źródło informacji. Postanowieniem sądu formalną datą zgonu Tarnowskiego i jego córki jest natomiast dzień 19.05.1946 r. (za USHMM)<sup>27</sup>.

## Recepcja przekładów Tarnowskiego

Marceli Tarnowski już za życia był znanym tłumaczem (SG: 68). Jego nazwiskiem lub jednym z jego aliasów podpisano co najmniej 145 tłumaczeń wielu uznanych pisarzy, takich jak: Maksym Gorkij, Alfred Neumann, Jakob Wassermann czy Franz Werfel. Powieści tych autorów zostały uznane przez polską prasę za arcydzieła roku 1930, co stanowi pochwałę zarówno dla nich samych, jak i dla tłumacza (*Przegląd księgarski* 1931: 35). Jednak pierwsze tłumaczenia Tarnowskiego były oceniane zaledwie jako „dobre” (o *Maskach* Edwarda Reinera w *Gazecie Lwowskiej* [1928]), a później też jako „poprawne” (o *Diabelskim młynie* w *Gazecie Robotniczej* [1938]). Pozostałe tytuły były również często wzmiankowane w gazetach, np. *Towarzysze snów* L. Franka w *Wiadomościach Literackich* (1937) oraz *Barbara F. Werfela*

<sup>27</sup> Barbara i Zdzisław również nie przeżyli II wojny światowej, a ich śmierć najprawdopodobniej poprzedziła odejście Marceliego Tarnowskiego i Julii (SG: 167–168).

w *Polsce Zachodniej* (1934) oraz krytykowane, np. wspomniana *Barbara* została uznana za mniej staranną (Piwiński 1935: 172).

Jak czytamy w *Warszawskim Dzienniku Narodowym* (1935: 4) o *Śmierć jest piękna* Marcela Briona: „Przekład Marcelego Tarnowskiego naogół (sic!) dość poprawny, jedynie tytuł nie wydaje się zbyt szczęśliwie dobrany, w każdym razie prawdopodobnie nie leżał w intencji autora”. Na tytuł zwrócono również uwagę w przypadku książki *Lipiec 1914. Europa we krwi* Emila Ludwiga: „Co do przekładu samego, to jest on poprawny, bez walorów artystycznych. Nie jest jednak szczęśliwą zmianą tytułu, z nader poważnego tytułu oryginału niemieckiego (...). Tytuł polski trąci nieco żądzą sensacji” (Ptaśnik 1930: 272). W pracach naukowych (np. Pieciul-Karmińska 2009) doceniono natomiast kreatywność Tarnowskiego, który, dla przykładu, tytułowego bohatera baśni *Rumpelstilzchen* nazwał *Halasik* (Golda i in. 2022). Niestety jednak w 1989 r. redakcja zdecydowała się zmienić to imię na *Titeliturę* w kolejnych przedrukach przekładu. Podobna ingerencja w tytuł miała miejsce w przypadku *Rozspunki*, którą Tarnowski nazwał *Jagódką* (1925), co spotkało się z krytyką współczesnych badaczy (Baluch 2013).

Zarówno badacze, jak i recenzenci dostrzegają błędy w tekstach tłumacza. Dla przykładu Eliza Pieciul-Karmińska (2009: 93) zwraca uwagę na niedopatrzenie w *Miejskich muzykantach z Bremy*, gdzie z „Przenajświętszej Panienki” zrobiono „właścicielkę koguta”. W 1932 r., Tarnowski przygotował tłumaczenie *Kochanka Lady Chatterlay* (Becket 2007: 223), ale w związku z jego konfiskatą w wyniku naruszenia praw autorskich (Chwalewik 1934: 134), zostało ono ponownie wydane w skróconej wersji rok później nakładem wydawnictwa Fruchtmanna. Przekład ten spotkał się jednak z krytyką i według Witolda Chwalewika (1934), „ohydnemu” tłumaczeniu Tarnowskiego brakowało „profetyczności” pióra Davida Herberta Lawrence’a, której nie mogli doświadczyć

czytelnicy polscy, biorąc do ręki obciętą przez cenzurę i ohydnie przetłumaczoną przez p. Marcelego Tarnowskiego wersję polską oryginału. Poziom literacki tej roboty zbędny (sic!) czyni wypowiedanie uwag bardziej szczegółowych o przekładzie. Dla trawestacji tego rodzaju nie powinno być miejsca na rynku wydawniczym. (Chwalewik 1934: 146)

Komentowano również *Ojca świętego: żywot i czyny papieża Piusa XI* Friedricha von Lamy, gdzie Tarnowski „samowolnie poopuszczał niektóre zdania z oryginału” (Sajdak 1939: 1). W kontrze stoi komentarz na temat tłumaczenia *Historji Jakubowych* Thomasa Manna, które „wypadło dość dobrze (a zadanie było niełatwe!); tłumacz podciągnął się i dał pracę znacznie przewyższającą niektóre inne jego roboty” (Piwiński 1935: 171–172). Książka ta jest pierwszym tomem tetralogii *Józef i jego bracia*, i warto dodać, że Tarnowski poinformował Łozę (1938), że jest również autorem przekładu drugiego tomu, *Młodocianego Józefa*, którego na próżno szukać w bibliotekach. Nie wiadomo, czy tłumacz przekazał Łozie informację o planowanym przekładzie, czy może jednak przygotowanym, ale nigdy niewydanym. Niemniej można mówić tu o pewnym (nie pierwszym już) zawyżeniu liczby wykonanych tłumaczeń spowodowanym wydzieleniem *Józefa i jego braci* jako oddzielnego tytułu, a nie nazwy serii.

Niestety tylko niewielka część przekładów Tarnowskiego jest obecnie ceniona. Wśród tych najbardziej znanych, poza baśniami braci Grimm, można wskazać przekład *Ani z Wyspy*, *Baśni 1001 nocy* oraz baśni Andersena. Fiona Becket (2007) zwraca szczególną uwagę na to, jak ważną rolę Tarnowski odegrał w popularyzacji twórczości Davida Herberta Lawrence’a. Analizom poddaje się przekład baśni braci Grimm (np. Pieciul-Karmińska 2013), często w kontekście transkrecji (np. Golda i in. 2022) lub samych wydań (np. Pieciul-Karmińska 2009, Kowalczyk 2023). Jeżeli chodzi o Grimmowskie baśnie, jak zaznacza Magdalena Koryga (2014: 11), wersja Tarnowskiego z 1925 r., wydana nakładem L. Fiszer,

stała się jedną z najbardziej popularnych. Tłumaczenie to było wielokrotnie wznawiane, zarówno w okresie międzywojennym, w 1930 i 1937 r., tj. za życia tłumacza, jak i w kolejnych latach, aż do czasów współczesnych.

Niemniej według Moniki Woźniak (2009: 65), *Kopciuszek* w przekładzie Tarnowskiego wydany przed II wojną światową tak naprawdę nie jest przekładem Grimmowskiej *Aschenputtel*, a wolną adaptacją *Cendrillon* Charles'a Perraulta. Woźniak (*ibid.*) wskazuje, że to dopiero pierwsze powojenne wydanie baśni braci Grimm z 1956 r. zawiera wierny przekład niemieckiej *Aschenputtel*. Jednakże to tłumaczenie w niczym nie przypomina wersji wydanych do 1944 r. włącznie, dlatego błędnym jest przypisywanie jego autorstwa Tarnowskiemu (*ibid.*). Niemniej nikt nie podważa jego autorstwa przekładu z 1925 r. jak ma się to w przypadku *Przygód Hucka*. Tłumaczenie tej powieści z 1898 r. autorstwa Teresy Prażmowskiej zostało wznawiane w 1926 r. bez nazwiska tłumaczki, „co doprowadziło do zaistnienia poważnej nieścisłości (lub może raczej mistyfikacji)” (Wieczorkiewicz 2020: 63). W wyniku tej sytuacji przekład *Przygód Hucka: powieści dla młodzieży* Tarnowskiego wydany w 1933 r. jest powszechnie uznawany za pierwsze i wielokrotnie wznawiane tłumaczenie tego tytułu. Jednak porównanie tekstu Tarnowskiego z wersją Prażmowskiej pokazuje, że są one praktycznie identyczne, z drobnymi zmianami i pominięciami. Niejasne jest, jak nazwisko bohatera niniejszej pracy znalazło się w miejscu należnym tłumaczce – czy to przez pomyłkę wydawnictwa, czy celowe działanie tłumacza (Wieczorkiewicz 2020: 63).

### Podsumowanie

Według wspomnień Gliksmana, Marceli Tarnowski był dobrym i pracowitym człowiekiem, pełnym zamiłowania do swojej pracy tłumaczem, kochającym i wyrozumiałym mężem oraz wzorowym ojcem, który do końca dbał o bezpieczeństwo jedynej córki. W swojej karierze zawodowej Tarnowski wykazał się niezwykłą aktywnością i wszechstronnością czego dowodem jest wykonywanie tłumaczeń z zakresu dwóch z ośmiu wyszczególnionych przez Jenny Williams i Andrew Chestermana (2002: 9–13) gatunków<sup>28</sup>, bowiem przekładał prozę (np. twórczość Theodore Dreisera czy Heinricha Manna) oraz literaturę dziecięcą (np. twórczość Felixa Saltena czy Lidii Czarskiej). Nie wahał się podejmować różnych zadań, dlatego, oprócz wielu przekładów na język polski, stworzył m.in. scenariusz do filmu *Przybłęda*. Co więcej, Tarnowski nie pozostawał w izolacji od księgarskiej społeczności, a wręcz przeciwnie, był członkiem kilku branżowych gremiów, a jego twórczości nie można podzielić na okresy lepsze czy gorsze, ponieważ przez krytyków była ona oceniana różnie, niezależnie od roku wydania.

Jak podaje Marzena Chrobak (2023: 69), „[p]rężny rozwój życia literackiego, w tym przekładowego, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku został przerwany wybuchem II wojny światowej”, w wyniku której Marceli Tarnowski, płodny tłumacz „literatury niemieckiej, rosyjskiej, francuskiej i angielskiej”, odszedł w zapomnienie, a okoliczności jego śmierci pozostają nieznanne. Podsumowując, można powiedzieć, że Tarnowski miał szczęście pracować w dwudziestolecu międzywojennym, w okresie prężnego rozwoju czytelnictwa, który niewątpliwie przyczynił się do liczby zrealizowanych przez niego

28 Do wspomnianych gatunków Williams i Chesterman (2002: 9) zaliczają zarówno gatunki literackie, takie jak epika, liryka i dramat, oraz inne rodzaje tekstu wyróżniane na potrzeby tłumaczenia takie jak: teksty multimedialne (które Williams i Chesterman omawiają oddzielnie), teksty religijne, literaturę dziecięcą, teksty turystyczne, teksty techniczne oraz dokumenty prawne.





zleceń. Jak twierdzą badacze (np. Krajewska 2022: 142) postać samego tłumacza może rzutować na jego przekład, pomimo że często pozostaje on niezauważony (Dębska 2018). Z tego względu, wspomniana analiza stylometryczna mogłaby dodatkowo umożliwić zrozumienie, jak duży wpływ miały wydarzenia z życia Tarnowskiego oraz jego wykształcenie na treść i styl jego przekładów.

Odtworzenie pełnej bibliografii dorobku Tarnowskiego jest zadaniem bardzo trudnym, a dotarcie do wszystkich jego tłumaczeń wymagałoby pogłębionej analizy księgarskiej lub analizy stylometrycznej domniemanych przekładów. Dla przykładu, według Szymona Gliksmana (str. 68), Tarnowski był tłumaczem twórczości Stefana Zweiga, na co nie wskazuje żadne ze źródeł. Jednak należy zauważyć, że twórczość Zweiga ukazywała się nakładem wydawnictw, dla których pracował bohater niniejszego artykułu, więc teoretycznie takie powiązanie jest możliwe.

Należy w tym miejscu podkreślić rolę analizy tła rodzinnego w przygotowywaniu artykułów biograficznych, zwłaszcza poświęconych tłumaczom. Tło rodzinne nie tylko pomaga zrozumieć często istotny kontekst czyjejś twórczości, ale może dodatkowo wskazać inne postacie warte dalszych badań. Niniejsza praca wykazała, że osobą, której warto się bliżej przyjrzeć, zwłaszcza z perspektywy translatoryki antropologicznej, jest Barbara Tarnowska. Dalsze badania nad tą postacią pomogłyby w ustaleniu jej życiorysu oraz ewentualnego wkładu w polski przekład okresu dwudziestolecia międzywojennego.

## Załącznik

Opracowany wykaz tłumaczeń przygotowanych przez Marcelę Tarnowską wraz z pełnymi tytułami oraz ich autorami jest dostępny tutaj: <http://tinyurl.com/mtsy74w9> [data dostępu: 20.11.2024].

## Podziękowania

Autorzy dziękują osobom i instytucjom, które miały szczególny wkład w powstanie tej pracy: p. prof. Barbarze Engelking, p. prof. Elizie Pieciul-Karmińskiej, p. dr. Joannie Ostrowskiej, p. dr. Agnieszce Jedziniak-Danowskiej, p. dr. Pawłowi Podnieśnińskiemu, p. dr. Andrzejowi Skrzypczakowi, p. mgr. Robertowi Brzósce, p. mgr. Michaelowi Sfordowi, Stowarzyszeniu Księgarzy Polskich oraz Żydowskiemu Instytutowi Historycznemu.

## Bibliografia

### Literatura

- Abramowicz, Zofia (2014) „Imiona biblijne w systemie antroponimicznym wyznawców judaizmu i chrześcijan (na przykładzie metryk mieszkańców Białegostoku)”. [W:] Jarosław Ławski, Barbara Olech (red.) *Żydzi Wschodniej Polski*. Seria II. “W blasku i w cieniu historii”. Kraków: Wydawnictwo Alter Studio; 628–640.
- Baluch, Alicja (2013) „Uwaga, Roszpunka!”. [W:] *Annales Universitatis Paedagogicae Cracovensis, Studia de Cultura*, 5(135); 17–23.



- Becket, Fiona (2007) „D. H. Lawrence's Reception in Poland”. [W:] Christa Janson, Dieter Mehl (red.) *The Reception of D. H. Lawrence in Europe*. Nowy York: Bloomsbury Publishing; 222–231.
- Bednarczyk, Anna (2022) „Tadeusz Różewicz w przekładzie Andrieja Bazilewskiego (interteksty i inne łamigłówniki)”. [W:] *Przegląd Rusycystyczny*, 3(179); 167–195.
- Berg, Mary ([1945] 1983) [*Warsaw Ghetto: A Diary*. L. B. Fischer]. Tłum. pol. Maria Salapska. *Dziennik z Getta Warszawskiego*. Warszawa: Czytelnik.
- Chesterman, Andrew (2009) „The Name and Nature of Translator Studies”. [W:] *Hermes – Journal of Language and Communication Studies*, 42; 13–22.
- Chrobak, Marzena (2023) „Przekład literacki na język polski podczas II wojny światowej–rekonesans”. [W:] *Przekładaniec*, 46; 68–85.
- Cieślińska-Lobkowicz, Nawojka (2016) „Śmierć antykwariusza na Chłodnej”. [W:] *Zagłada Żydów. Studia i Materiały*, 12; 262–278.
- Dębska, Karolina (2018) „O niewidoczności tłumacza raz jeszcze. Na przykładzie tłumaczek w Polsce 1697–1763”. [W:] *Przekładaniec*, 36; 60–81.
- Dippel, Stefan (1976) *O księgarzach którzy przeminęli*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Dobrowolska, Joanna (2020) „Czy tylko socrealistyczna powieść-agitka? Próba re-lektury Matki Maksyma Gorkiego”. [W:] *Śląskie Studia Polonistyczne*, 2(16); 1–14.
- Dybiec-Gajer, Joanna (2011) „Parateksty w polskich przekładach powieści Marka Twaina *The Adventures of Tom Sawyer* i *The Adventures of Huckleberry Finn*”. [W:] *Między oryginałem a przekładem*, 17; 55–83.
- Działowy, Katarzyna (2018) „Poprawność polityczna w przekładzie literatury dla dzieci. Analiza serii translatorskiej powieści Marka Twaina *Przygody Tomka Sawyera*”. [W:] *Białostockie Archiwum Językowe*, 18; 59–71.
- Działowy, Katarzyna (2022) *Przygody Tomka Sawyera w polskim kanonie literatury dla młodego odbiorcy. Badanie przekładu i recepcji serii translatorskiej*. Rozprawa doktorska. Kraków: Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej.
- Eberharter, Markus (2014) „Socjologiczne spojrzenie na rolę tłumaczy literatury. Na przykładzie Wandy Kragen i recepcji literatur niemieckojęzycznych w Polsce po 1945 r.”. [W:] *Rocznik Przekładoznawczy*, 9; 115–128.
- Eberharter, Markus (2017) „Wiktor hr. Baworowski. Bibliofil i tłumacz”. [W:] *Rocznik Przekładoznawczy*, 12; 101–115.
- Gaszyńska-Magiera, Małgorzata (2012) „Tłumacz w kontekście kulturowym i społecznym. O Zofii Chądzyńskiej”. [W:] *Przekładaniec*, 26; 68–86.
- Golda, Paweł, Joanna Ryszka, Olcay Karabag, Bruno Leandro Messias, Joachim Zemmour (2022) „The Transfer of Names in Various Translations of Brothers Grimm's *Rumpelstilzchen*”. [W:] *Białostockie Archiwum Językowe*, 22; 83–107.
- Górski, Tomasz P. (2018) „Bolesław Leśmian jako tłumacz”. [W:] *Rocznik Przekładoznawczy*, 13; 67–82.
- Goślicki-Baur, Elisabeth (1978) „Mann i Schulz”. [W:] *Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja*, 5(41); 65–84.
- Heuckelom Van, Kris, Dieter De Bruyn, Carl De Strycker (2012) *Van Eeden tot heden: Literaire dwarsverbanden tussen Midden-Europa en de Lage Landen*. Gent: Academia Press.
- Hiller, Karol (1927) *Ekslibrisy Karola Hillera*. Łódź: Towarzystwo Bibliofilów w Łodzi.
- Jankowski, Edmund (red.) (1995) *Słownik Pseudonimów Pisarzy Polskich*. Tom II. J–Q. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Koryga, Magdalena (2014) „Polskie edycje zbiorów baśni Braci Grimm”. [W:] *Debiuty Bibliologiczno-Informatologiczne*. Tom 2. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego; 5–19.

- Kowalczyk, Kamila (2023) „Funkcje (i konsekwencje) wybranych paratekstów w edycjach baśni Grimmowskich wydanych w latach 2000–2021. Prolegomena”. [W:] *Porównania*, 33(1); 85–105.
- Krajewska, Monika (2022) „Irina Adelgejm – tłumaczka (nie tylko) noblistki”. [W:] *Rocznik Przekładoznawczy*, 12; 133–144.
- Krakowiak, Janina (2005) *Od Fiszera do „Pegaza”: 123 lata łódzkiej księgarni*. Łódź: Towarzystwo Opieki nad Zabytkami.
- Libionka, Dariusz, Jacek Leociak (2017) „75. rocznica akcji ‘Reinhardt’”. [W:] *Zagłada Żydów. Studia i Materiały*, 13; 17–54.
- Lipiński, Eryk (2016) *Pamiętniki*. Warszawa: Wydawnictwo Iskry.
- Łoza, Stanisław (1938) *Czy wiesz kto to jest?* Warszawa: Wydawnictwo Głównej Księgarni Wojskowej.
- Maciudzińska-Kamczycka, Magdalena (2016) „Od Becalela do Marianosa i Haniny – obraz artysty w antycznej tradycji żydowskiej”. [W:] *Sztuka i Kultura*. Tom 2. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika; 7–40.
- Matuszak, Grzegorz (2017) „Zasługi Przeclawa Smolika”. [W:] *Kronika miasta Łodzi*, 2(78); 35–45.
- Olszewicz, Bolesław (1947) *Lista strat kultury polskiej (1.IX.1939–1.III.1946)*. Warszawa: Wydawnictwo S. Arcta.
- Pazyra, Stanisław (1970) *Z dziejów książki polskiej w czasie drugiej wojny światowej*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Pieciul-Karminińska, Eliza (2009) „Polskie dzieje baśni braci Grimm”. [W:] *Przekładaniec*, 22–23; 80–96.
- Pieciul-Karminińska, Eliza (2013) „A Polish History of Grimms’ Fairy Tales”. [W:] *Przekładaniec*, 22–23; 57–75.
- Pieczonka, Marek (2003) „Wydawcy literatury pięknej w Krakowie w latach 1918–1939”. [W:] Jerzy Jarowiecki (red.) *Kraków-Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*. Tom 6. Kraków: Księgarnia Akademicka; 112–129.
- Plūżyczka, Monika (2021) „Tłumacz miarą wszechrzeczy. Translatoryka antropocentryczna jako koncepcja prekursorska względem Translator Studies”. [W:] Jolanta Knieja, Jarosław Krajka (red.) *Teksty, komunikacja, translacja w perspektywie antro-po-centrycznej. Studia dedykowane Panu Profesorowi Jerzemu Żmudzkiemu*, Lublin: Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie; 91–111.
- Ptaśnik, Jan (red.) (1930) *Wiadomości Historyczne: dodatek do kwartalnika historycznego, 1930*. Tom II. Lwów: Polskie Towarzystwo Historyczne.
- Sajdak, Jan (1939) „Pius XI – Papież bibliotekarz”. [W:] Edward Kuntze (red.) *Przegląd biblioteczny*, 13(1–2); Kraków: Związek Bibliotekarzy Polskich; 1–27.
- Sosnowska, Joanna (2014) „Działalność firmy księgarsko-wydawniczej Ludwika Fiszera na rzecz oświaty i szkolnictwa w Łodzi w latach 1882–1932”. [W:] Iwonna Michalska, Grzegorz Michalski (red.) *Działalność instytucji wydawniczych na rzecz oświaty i edukacji w XIX i początkach XX wieku*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego; 109–124.
- Staniów, Bogumiła (2014) „Grimms’ Fairy Tales in Poland. The Analysis of Publishing Production in the Years 1895–2011”. [W:] *AUPC Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*, 12; 5–18.
- Stolińska-Pobralaska, Nella (2014) „Publikacje edukacyjne wydawnictwa Ludwika Fiszera do I wojny światowej”. [W:] Iwonna Michalska, Grzegorz Michalski (red.) *Działalność instytucji wydawniczych na rzecz oświaty i edukacji w XIX i początkach XX wieku*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego; 99–108.
- Szczerba, Adrianna (2015) *Szkoła Zgromadzenia Kupców miasta Łodzi (1898–1939)*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Tadeusiewicz, Hanna, Irena Treichel (1993) „Straty osobowe księgarstwa polskiego w latach 1939–1945”. [W:] *Acta Universitatis Lodzinesis. Folia Librorum*, 4; 3–78.

- Wieczorkiewicz, Aleksandra (2019) „Od Piotrusia Pana do Tajemnic motyli. Stefania Szuchowa, Zofia Rogoszówna, James Matthew Barrie i inni – historia (prawie) rodzinna”. [W:] *Dzieciństwo. Literatura i Kultura*, 1(2); 58–86.
- Wieczorkiewicz, Aleksandra (2020) „Nad wielką Missisipi. Spotkanie kultur i języków w przekładzie: przypadek powieści *Adventures of Huckleberry Finn* Marka Twaina”. [W:] Beate Sommerfeld (red.) *Między ideologią a transkreacją: pisać i tłumaczyć dla dzieci*. Tom 7. Poznań: Wydawnictwo Rys; 51–84.
- Williams, Jenny, Andrew Chesterman (2002) *The Map: A Beginner's Guide to Doing Research in Translation Studies*. Manchester/Northampton: St. Jerome Publishing.
- Woźniak, Monika (2009) „Jak to z Kotem w butach było. Baśnie Charles'a Perraulta w przekładzie i w adaptacji Hanny Januszewskiej”. [W:] *Przekładaniec*, 22–23; 57–75.
- Ziółkowska, Anna (2016) „Kilka słów o tym, dlaczego nie powinno się tłumaczyć baśni braci Grimm poprzez język trzeci”. [W:] *Rocznik Przekładoznawczy*, 11; 143–155.

### Archiwalia

- „Karta meldunkowa do spisu ludności miasta Łódź”. [W:] *Spis ludności Łodzi (Tarasiewicz–Tatarkowski)*. Łódź: Archiwum Państwowe w Łodzi; Sygn. 39/221/0/4.12/25140.
- „Karta meldunkowa do spisu ludności miasta Poznań”. [W:] *Kartoteka Ewidencji Ludności 1870–1931*; <https://e-kartoteka.net/pl/> [data dostępu: 17.01.2024].
- „Karty wpisowe na Uniwersytet Jagielloński”. [W:] *Katalogi studentów*. Kraków: Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego; Sygn. od WF II 393.
- „Marceli Tarnowski (6 skanów)”. [W:] *Kartoteka księgarzy*. Warszawa: Archiwum Stowarzyszenia Księgarzy Polskich.
- Archiwum Włodzimierza Pfeiffera (księgarza i fotografa łódzkiego)*. Łódź: Archiwum Państwowe w Łodzi; Sygn. 39/596.
- Chmielewski, Stanisław (1909–1992) *Relacja Stanisława Chmielewskiego*. Warszawa: Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego; Sygn. 301/5815.
- Gliksman, Szymon (1907–1972) *Od powietrza, głodu, ognia i wojny...* Nieopublikowane wspomnienia z prywatnego archiwum p. prof. Barbary Engelking.
- Księga zgonów KL Auschwitz*. Oświęcim: Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu.

### Publikacje prasowe i informatory

- (1927) „Najpiękniejsze książki sezonu”. [W:] Ferdynand Hoesick, Konrad Olchowicz (red.) *Kurjer Warszawski*, 107(535) z 24 grudnia. Warszawa: Zakłady Graficzne Straszewiczów; 5. <https://tinyurl.com/ykn7ankk> [data dostępu: 28.05.2024].
- (1927) „Poszukują pracy w teatrze”. [W:] Wiktor Brumer (red.) *Życie Teatru*, 5(9) z 2 stycznia. Warszawa: Wydawnictwo „Życia Teatru”; 71. <http://tinyurl.com/ktjsrnf9> [data dostępu: 6.02.2024].
- (1931) „25 arcydzieł roku 1930” [W:] Andrzej Turkuł (red.) *Przegląd księgarski*, 3 z 10 lutego. Warszawa: Związek Księgarzy Polskich; 35. <http://tinyurl.com/3hab448c> [data dostępu: 7.02.2024].
- (1931) „Łódzcy księgarze przed sądem: oskarżeni o bezprawne wydanie powieści amerykańskiej”. [W:] Czesław Ołtaszewski (red.) *Ilustrowana Republika*, 9(15) z 15 stycznia. Łódź: Republika; 4. <http://tinyurl.com/2bupkb75> [data dostępu: 6.02.2024].



- (1932) „Komunikat”. [W:] Wojciech Korfanty (red.) *Polonia*, 9(2840) z 4 września. Katowice: Polonia; 16. <https://tinyurl.com/4p79cu9n> [data dostępu: 11.09.2024].
- (1932) „Lista gości za czas od 28—31 XII 1931”. [W:] Maksymiljan Skibiński (red.) *Zakopiańska lista gości*, 2(2) z 10 stycznia. Zakopane: Zarząd Uzdrawiska Zakopane. <https://tinyurl.com/y7ebdsyw> [data dostępu: 13.05.2024].
- (1932) „Spółdzielczy Bank Księgarski. Powstanie nowej placówki finansowej”. [W:] Eugeniusz Wencel (red.) *Tygodnik Handlowy*, 14(39) z 8 października. Warszawa: Drukarnia Jana Kondeckiego; 8. <http://tinyurl.com/y39sx3hp> [data dostępu: 6.02.2024].
- (1933) „Coś nowego: ‘Przybłęda’”. [W:] Leon Brun (red.) *Kino*, 49 z 3 grudnia. Warszawa: Prasa Polska; 7. <http://tinyurl.com/25hf9hp9> [data dostępu: 6.02.2024].
- (1933) „Filmowa kronika tygodniowa”. [W:] Stanisław Grek (red.) *Kurjer Polski*, 327 z 26 listopada. Warszawa: Kurjer Polski; 5. <http://tinyurl.com/j8y8jbtu> [data dostępu: 6.02.2024].
- (1933) „Przybłęda”. [W:] Leon Brun (red.) *Kino*, 37 z 9 września. Warszawa: Prasa Polska; 11. <http://tinyurl.com/5c2anxt2> [data dostępu: 6.02.2024].
- (1935) „Francuska powieść nagrodzona”. [W:] Stefan Łuski (red.) *Warszawski Dziennik Narodowy*, 1(118) z 22 września. Warszawa: Wydawnictwo Narodowe; 4. <http://tinyurl.com/pxfxpmjr> [data dostępu: 6.02.2024].
- (1937) *Wykaz Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej: druki zarejestrowane w Bibliotece Narodowej*, 10(1) z 1–9 stycznia. Warszawa: Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; 4. <http://tinyurl.com/3n2recy4> [data dostępu: 6.02.2024].
- (1937/1938) *Spis Abonentów Warszawskiej Sieci Telefonów Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej*. Warszawa: Dom Prasy. <https://tinyurl.com/h6nyz6vj> [data dostępu: 2.07.2024].
- (1938) „Nowe Książki”. [W:] Stefan Kramorz (red.) *Gazeta Robotnicza*, 2(48) z 24 lutego. Katowice: Okręgowy Komitet Robotniczy Polskiej Partii Socjalistycznej; 5. <http://tinyurl.com/4w6wdx8w> [data dostępu: 6.02.2024].
- Chwalewik, Witold (1934) „Przekłady”. [W:] Zygmunt Szweykowski (red.) *Rocznik Literacki za rok 1933*. Warszawa: Instytut Literacki; 134–154. <http://tinyurl.com/3m8knvyu> [data dostępu: 6.02.2024].
- Fiołek, Mieczysław (1934) „Z zagadnień naukowych i literackich”. [W:] Henryk Hause (red.) *Polska Zachodnia*, 9(205) z 29 lipca. Katowice: Spółka Wydawnicza „Polska Zachodnia”; 10. <https://tiny.pl/yc0vzgsx> [data dostępu: 11.09.2024].
- Groński, Ryszard M. (1995) „Nieobecność usprawiedliwiona”. [W:] *Polityka*, 45(2010) z 11 listopada. Warszawa: Wydawnictwo Prasowe „Polityka”; 85.
- Piwiński, Leon (1935) „Przekłady”. [W:] Zofja Szmydtowa (red.) *Rocznik Literacki za rok 1934*. Warszawa: Instytut Literacki; 169–175. <http://tinyurl.com/5n6jhdcb> [data dostępu: 6.02.2024].
- Schulz, Bruno (1937) „Towarzysze snów”. [W:] Mieczysław Grydzewski (red.) *Wiadomości Literackie*, 22(708) z 23 maja. Warszawa: Galewski i Dau; 4. <https://tiny.pl/xwjpc9k> [data dostępu: 11.09.2024].
- Wasserman, Jakób (1928) „Piśmiennictwo i sztuka”. [W:] Marceli Szarota (red.) *Gazeta Lwowska*, 72 z 27 marca. Lwów: Drukarnia Polska we Lwowie; 4. <http://tinyurl.com/mvj2nm4v> [data dostępu: 6.02.2024].

### Webgrafia

- Archiwum Państwowe*, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/> [data dostępu: 22.01.2024].
- Biblioteka Narodowa*, <https://katalogi.bn.org.pl/> [data dostępu: 06.02.2024].
- Centralny Katalog Bibliotek „Fides”*, <https://katalog.fides.org.pl> [data dostępu: 22.01.2024].



- Centrum Badań nad Zagładą Żydów*, <https://getto.pl/> [data dostępu: 22.01.2024].
- Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/> [data dostępu: 22.01.2024].
- Geneteka*, <http://geneteka.genealodzy.pl/> [data dostępu: 22.01.2024].
- Hirschberg, Dan (2.08.2023 [data ostatniej modyfikacji]) *Jewish Krakow genealogical documents*, <https://ics.uci.edu/~dan/genealogy/Krakow/Families/Sessel.html> [data dostępu: 22.01.2024].
- Instytut Pamięci Narodowej*, <https://www.straty.pl/index.html> [data dostępu: 15.07.2024].
- Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa*, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra> [data dostępu: 06.02.2024].
- JRI-Poland*, <https://legacy.jri-poland.org/> [data dostępu: 22.01.2024].
- Miasto Bruna Schulza*, <http://brunoschulz.info/> [data dostępu: 22.01.2024].
- Minakowski, Marek J. (19.06.2024 [data ostatniej modyfikacji]) *Wielka Genealogia Minakowskiego*, <https://wielcy.pl/wgm/> [data dostępu: 19.06.2024].
- Pamięć Treblinki*, <https://pamiectreblinka.pl/> [data dostępu: 22.01.2024].
- The US Holocaust Memorial Museum*, <https://www.ushmm.org/online/> [data dostępu: 22.01.2024].
- Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne*, [https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom\\_id=29459](https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=29459) [data dostępu: 22.01.2024].
- Wikipedia*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Strona\\_g%C5%82%C3%B3wna](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Strona_g%C5%82%C3%B3wna) [data dostępu: 22.01.2024].
- Yad Vashem*, <https://www.yadvashem.org/fr.html> [data dostępu: 2.07.2024].

